

Warszawa, dn. 21.09. 2022

dr hab. Łukasz Lewandowski
Akademia Teatralna
im. A. Zelwerowicza w Warszawie
Filia w Białymstoku

Recenzja dorobku artystycznego oraz rozprawy doktorskiej *Dekonstrukcja osobowości człowieka zaangażowanego społecznie na tle ksenofobicznym i antysemitycznym w kreowaniu roli Jakuba Kaca w Naszej Klasie Tadeusza Słobodzianka* mgr Roberta T. Majewskiego w związku z postępowaniem o nadanie stopnia doktora w dziedzinie sztuk teatralnych.

W roku 2001 po zdobyciu nagrody dyrektora Teatru Narodowego w Warszawie (angaż) za rolę tytułową w przedstawieniu *Amadeusz* Petera Shaffera i Pana Młodego w przedstawieniu *Wesele* — *sceny wybrane* wg Wyspiańskiego na XIX Festiwalu Szkół Teatralnych w Łodzi Robert T. Majewski został aktorem Teatru Narodowego w Warszawie. Na wspomnianym Festiwalu otrzymał również "Złoty Kran", czyli nagrodę studentów Politechniki Łódzkiej na XIX Festiwalu Szkół Teatralnych w Łodzi. W roku 2002 ukończył studia na Wydziale Aktorskim PWSFTviT w Łodzi dyplomem magisterskim *Wpływ atmosfery Wyspiańskiego na kreowanie weselnej postaci Pana Młodego* pod opieką dr Elżbiety Tyszeckiej. Przez kilka kolejnych lat pracował w Teatrze Narodowym w bardzo różnorodnym repertuarze pod opieką J. Grzegorzewskiego, J. Englerta, T. Bradeckiego i A. Glińskiej. To właśnie pod opieką A. Glińskiej Robert T. Majewski stworzył niezapomnianą kreację w przedstawieniu *Poduszyciel* M. McDonagh. Za rolę Ojca był nominowany do Feliksów Warszawskich. A tak o tej roli rozpisywali się krytycy:

“Rola Michała, brata naszego utalentowanego literata, to wielkie osiągnięcie Roberta T. Majewskiego. [...] Powstała rola znakomita, narysowana bardzo oszczędnymi, ale i bardzo wyrazistymi środkami. [...] W sobotę na scenie Teatru Małego zobaczyliśmy prawdziwy talent..”
Tomasz Mościcki, *Dziennik*, 23.10.2006

“...zaś kreacje Marcina Hyncnara i Roberta T. Majewskiego jako nieco autystycznego brata Michała wzbudzają prawdziwy, graniczący z uwielbieniem zachwyty.”
Aneta Kozioł, *Polityka* nr 44/04.112, 11.2006

“Robert T. Majewski pokazuje jego upośledzonego brata Michała w sposób daleki od sztampy. [...] No, tak aktorzy rzeczywiście, absolutnie ‘perfetto’!”
Łukasz Drewniak, *Przekrój* nr 45/09.11, 10.11.2006

Wydaje się, że tą wybitną, wspaniałą rolę Majewski rozpoczął wyjątkowo interesujący, a na pewno bardzo różnorodny okres współpracy z teatrami i twórcami, z których wymienić trzeba Teatr Wybrzeże (*Być jak Kazimierz Dejna*, reż. Piotr Jędrzejak — *“Znakomity jest przede wszystkim Robert T. Majewski — jednocześnie narrator i czołowa postać opowieści.”* Agnieszka Michalak, *Dziennik Gazeta Prawna* — dodatek *Kultura*), Teatr Syrena w Warszawie, ale przede wszystkim odnalazł miejsce i artystów, którzy odcisnęli piętno na jego dalszej artystycznej drodze. Myślę o Teatrze Laboratorium Dramatu, teatrze Tadeusza Słobodzianka i związanych z nim Aldonie Figurze i Ondreju Spišáku. To właśnie w Laboratorium było dla Tadeusza Słobodzianka przestrzenią, w której przygotowywał się wraz z grupą współtwórców do objęcia dyrekcji w Teatrze na Woli, a od 2013 rozpoczął budowanie “swojego” Teatru Dramatycznego m.st. w W-wie. Robert T. Majewski jest jednym z aktorskich liderów, którzy współtworzą każdą z w/w przestrzeni.

Do dziś Robert T. Majewski stworzył ponad 40 ról teatralnych, w tym takie, które zostały zauważone i nagrodzone. Oto kilka najważniejszych opinii :

“Z przyjemnością patrzy się na Roberta T. Majewskiego, który kilka tygodni temu zablysnął w Poduszycielu w Małym.”

Tomasz Mościcki o *Matce Cierpiącej*

“...a teraz na Woli zagrał wspaniałą rolę człowieka-ofiary historii, w której nurcie ten safandulowaty, wiecznie przygarbiony Jakub próbuje nie tylko płynąć, ale nadawać mu kierunek.”

Tomasz Mościcki o *Naszej Klasie*, Odra 14.01.2011

“...ale szczególną uwagę przyciąga Robert T. Majewski jako Spodek. Gra brawurowo, radzi sobie z każdą sceną, nawet przemianą w osła..”

Anna Czajkowska, Teatr dla Wszystkich 17.11.2018

“Magdalenie Czerwińskiej doskonale partneruje Robert T. Majewski. [...] W niewymuszony, prawdziwy sposób potrafi oddać rozterki i uczuciowość Beniamina.”

Anna Czajkowska, Teatr dla Wszystkich 19.02.2019

“...jednak scena należy tym razem do Roberta T. Majewskiego, grającego rolę Ojca Kafki, to najlepsza rola w przedstawieniu, nie zawahałbym się nazwania jej kreacją...”

Rafał Turowski, <https://e-teatr.pl/pulapka-30217>

Podstawą teoretyczną rozprawy doktorskiej jest rola Jakuba Kaca w *Naszej Klasie* Tadeusza Słobodzianka w reżyserii Ondreja Spišáka w Teatrze na Woli im. T. Łomnickiego w Warszawie w 2010r. Jest to spójny, harmonijny, można powiedzieć klasyczny, układ pracy, ze wstępem, czterema rozdziałami, zakończeniem i bibliografią. Robert T. Majewski budując szerszy kontekst swojej pracy nad rolą, zaczyna swoją dysertację od słów wstępnych o autorze sztuki i reżyserze, zgrabnie przechodzi do tła społecznego, w którym granej przez niego postaci przyszło żyć, próbuje również naświetlić te elementy kulturowe, które z zaskakujących powodów nadal są żywe. Temat antysemityzmu wydaje się niewyczerpywalny, każdy bowiem dzień przynosi nowe przerażające argumenty potwierdzające obawy, że ma się on dobrze, a może nawet jest w kolejnym rozkwicie. Opis historii powstawania sztuki *Nasza klasa* jest znakomitą podróżą w czasie, lekcją dla każdego kto w naiwny i bezrefleksyjny sposób myśli o tworzeniu dzieła sztuki. Bo dramat Słobodzianka to nie tylko uniwersalny topos, którym zachwycił się cały świat, ale podróż w głąb, w istotę istnienia.

Majewski opisując współtwórców, tło historyczne dla postaci i kontekst powstawania dramatu, zarysowuje fundament pod własną, oryginalną metodologię pracy nad rolą. To jest bardzo ważny i świadomy zabieg, który prowadzi nas do opisu metody, czyli przechodzimy od ‘co’ do ‘jak.’ Parafrazując autora dysertacji, można naiwnie przypomnieć, że budowanie roli to rodzaj

przygody, której trzeba się oddać, poświęcić czas i maksymalne siły. Elementem fundamentalnym, jak rozumiem dla p. Roberta, jest nie tylko teoretyczna rola wiedzy historycznej — jakże ważnej — ale maksymalnie możliwe jej praktyczne rozumienie. Robert T. Majewski miał ten przywilej, że mógł uczestniczyć w procesie tworzenia dramatu od samego początku, brał udział, cytuję, “w warsztatach aktorskich w Nasutowie pod Lublinem w dniach 20–30 lipca 2007 r., gdzie aktorzy, autorzy, reżyserzy i moderatorzy pracowali nad interpretacją tekstów dramatycznych w oparciu o improwizację.”

Improwizacja to narzędzie, które jest dziś podstawowym sposobem na otwieranie procesu twórczego, na pogłębianie świadomości i tworzenie postaci, która ucieleśniona przez aktora, zawsze pozostaje czujna i obecna, dąży do ‘bycia tu i teraz.’ Cały ten proces warsztatów tematycznych opartych na teoretycznym przygotowaniu i poszukiwaniu w improwizacji jest bardzo szczegółowo opisany.

Dramat Słobodzianka opowiada o konkretnym miejscu lub był nim inspirowany, należy tam po prostu pojechać i pobyć. Dalej intuicja prowadzi nas, że może uda się kogoś spotkać, np. świadka, sąsiada, czy osobę miejscową ‘coś tam pamiętającą.’ Możliwość obcowania w przestrzeni i wśród innych również jej doświadczających, tworzy nie tylko mapę doznań czy emocji, tych odkrytych podczas improwizacji, ale stanowi stabilny fundament dla ‘okoliczności założonych.’ Jest ukonkretnieniem, osadzeniem i bezcenną pomocą w poszukiwaniu odpowiedzi na nasze aktorskie zasadnicze pytania: kto, gdzie, skąd i po co, czyli jaki mam cel, co stoi na przeszkodzie, jakie są moje relacje wobec problemu, osób, miejsca, itd. Ten podrozdział również napisany jest w jasny, bardzo klarowny sposób.

Twórcy czy realizatorzy spektaklu, postanowili pogłębić proces budowania postaci i zaprosili aktorów do ustawień hellingerowskich. Powtórzę cytat za Robertem T. Majewskim:

“Metoda Hellingera bazuje na teorii „wiedzącego pola” (niektórzy tłumaczą ją teorią tzw. pola morfogenetycznego), które przechowuje wszystkie, nawet nieuświadomione przez pacjenta informacje o jego rodzinie lub grupie, do której należy. W odpowiednich warunkach może je „wyczuć” lub uświadomić sobie każdy, nawet osoba niezwiązana z daną grupą czy rodziną. Dzięki istnieniu „wiedzącego pola” prywatne informacje o uwarunkowaniach rodzinnych pacjenta mogą przejąć obce osoby z grupy terapeutycznej. Także sam klient podczas sesji może w

zaskakujący sposób uświadomić sobie czynniki, które decydują o jego obecnej sytuacji.”

hellozdrowie.pl/ustawienia-rodzinne-berta-hellinger/

Jestem osobą, która osobiście poznała autora ustawień systemowych i w mojej opinii, gdy osoby inne niż autor owej metody, posługują się nią, to nie jest to bezpieczna praktyka, co zresztą zostało już prawnie skorygowane przez choćby Towarzystwo Systemowe w Niemczech, czy amerykańskie organizacje psychologów i psychoterapeutów. Owe organizacje i zrzeszenia nie wyrażają zgody na określanie systemu Hellingera terapią systemową. Ale mgr Majewski korzysta z tych ustawień w sposób niebywale świadomy i naukowo zdystansowany i co, jak sam zauważa, okazało się bardzo twórczym narzędziem przy budowaniu roli Jakuba Kaca.

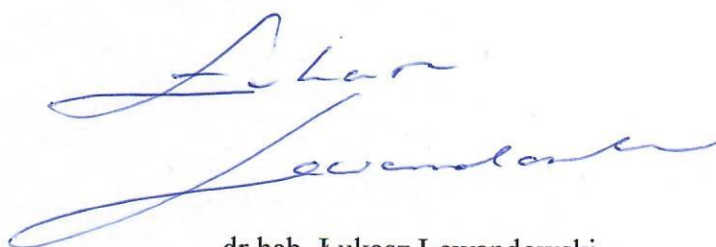
Kolejny rozdział pracy to szczegółowy opis rozwiązań scenicznych, wydarzeń dramaturgicznych, napięć i kontekstów historycznych, społecznych, którym podlega postać Jakuba. Aspektem i czynnikiem psychologicznym szczególne miejsce poświęcone jest w następnym podrozdziale. Oba te fragmenty stanowią bardzo precyzyjną strukturę, w której krok po kroku rozpoznajemy wszystkie elementy rzemiosła aktorskiego: pytania graniczne i świadomość złożoności procesów emocjonalnych, waga kontekstów i napięć, które generują wartość osobistego pola i walka o jego konsekwentne prowadzenie w relacji z innymi bohaterami, umiejętność budowania postaci (reagowanie) przez stosunek do dążeń innych postaci. Majewski dotyka wszystkich najważniejszych zagadnień aktorskich i precyzyjnie je opisuje.

Rozdział IV poświęca wspólnemu poszukiwaniu przez realizatorów języka wypowiedzi. Próbuje nas zaznajomić w jaki sposób i dlaczego rodziła się estetyka spektaklu, jak przebiegał proces poszukiwań, dokonywania wyborów, konfrontacji założeń artystycznych z możliwościami i wartościami praktycznymi.

Praca kończy się swoistym kredo artystycznym autora. Pozwolę sobie nie komentować wagi i znaczenia sztuki *Nasza klasa* T. Słobodzianka, oraz jej siły oddziaływania.

Dysertacja jest bardzo wnikliwym i szczegółowym opisem procesu budowania roli, w której czas, wnikliwość, badawcze podejście, wielość horyzontów, szukanie kontekstów, opis zależności, umiejętność stawiania pytań, tworzą konkretną strukturę metodologiczną. Strukturę, która ma dużą

wartość pedagogiczną, może bowiem stanowić bardzo inspirujący, a zarazem zawodowy model
podejścia do zjawiska jakim jest budowanie roli. Praca ta jako owoc praktyki poznawczej,
poszukiwanie sposobów racjonalnego budowania postaci poprzedzone możliwie jak
najdokładniejszą analizą treści przedmiotowych i dobór/odkrywanie środków umożliwiających
opanowanie tych treści w kreacji aktorskiej, daje podstawy by stwierdzić, że dorobek artystyczny,
nagrody i nominacje, a także przygotowana praca teoretyczna mgr Roberta T. Majewskiego spełnia
ustawowe wymagania, by być dopuszczonym do dalszych procedur przewodu doktorskiego.



dr hab. Łukasz Lewandowski